

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Chwała na wysokościach, a pokój na ziemi!

Dwa bez mała tysiące lat mija, odkąd w niewielkiej, nieznannej przedtem miejscinie, narodził się Twórca naszej Ery i Zalotyciel naszej Religii, a dzień Jego narodzin święcimy wraz z całym światem cywilizowanym z taką samą czcią i pokorą, z jaką święcono Go przed wiekami.

Na horyzontach światła jasnieje świat, jak przed wiekami, nieśmiertelny znak krzyża, godło Chrystusowego zwycięstwa i Chrystusowego panowania nad światem.

Witać się lub tęgnąć, lud nasz wzajemnie pozdrawia się i w imieniu Jezusa, jak ongi w imię Jego pozdrawiano się w pierwotnych gminach chrześcijańskich nad brzegami Morza Śródziemnego.

Idąc Sprawiedliwość, Braterstwo i Pokój, który wspólnie przed ludzkością w boskim Słowie Chrystusa, daleki jest wciąż jeszcze od rzeczywistości, i zapewne nigdy na tym padole płaczu w pełni rzeczywistości nie będzie. Droga, która szedł Syn Boży, dźwigając swój krzyż Zbawiciela, dostępna jest tylko dla niewielu wybranych, a i ci nie chcą, na siły zdani człowiecze, nie mogą marzyć o wzniesieniu się na szczyty, które osiągnął przed wiekami Ten, który za całą ofiarował się ludzkość.

Jesteśmy tylko ludźmi, jakkolwiek Boża oświeconymi Myślą. Najdoskonalsi z pośród nas tylko mogą się podnieść do Chrystusa; najtępieli z pośród nas spaść się tylko mogą w miłości ku Niemu: nikt nie zdola przeboleć tyle, ile On przeboleł; nikt tyle nie miłował, ile On — swą miłą krzyż — umiłował!

Przykazania miłości Chrystusowej świecą oczom naszym, jak porze cnoty nadziei, wcielają się w pociechę nasze łaski i wcielają miłościągnionej.

A przecież blada tym, w których porze te, choćby na chwilę, wleciała lub zagasła!

Człowiek lub naród, który od ideałów chrześcijaństwa się odwróci, straszliwiej ceny płaci za swe odstąpienie!

Renegaci Chrystusa spóźnieją rychło, że zrywając związek

z Ewangelią, wyzyli się najszczytniejszych pierwiastków człowieczeństwa, zerwali najczystsze, najpiękniejsze struny

duchy i serca! Kto zerwie ze swego czoła znamie boskości, zawarte w znaku Chrystusowym, ten przekonywa

się niebawem, że rozpełzał sam w sobie draka bestii najniższych instynktów. Niedarmo jeden z myślicieli

współczesnych orzekł, że Cywilizacja, w prawdziwym tego słowa znaczeniu, slega tak daleko, jak daleko slegnął poslew nauki

Chrystusowej. Rozwijając tę myśl, możemy powiedzieć, że w każdym z nas, że w obrębie ducha naszego, tyle jest wartości moralnej, tyle wartości człowieczej, ile padło weń ziarn i siewby Chrystusowej.

Czuwajmy-ż nad tem, Rodacy, aby te ziarna nie zaginęły w gestwinie chwastów samolubnych!

Pamiętajmy o tem, że Polska, gdy była na drze niedoli, gdy jeszcze jarzmo wraże dźwigała, moc i otuchę wytrwania czerpała stąd, że w swoim wnętrzu cierpiącym widziała odbłask wiatka i Golgoty Jezusowych!

O ileż głębiej, o ileż mocniej wniknęliśmy się zespoleń z Chrystusem dziś, gdy wyjarzmo na i wolna Ojczyzna nasza stała się nowym dowodem Sprawiedliwości, rządzącej światem Historii!

Jakże bardzo nam potrzeba dzisiaj wiary w to, co życiem i zgonem swoim uświęcił Syn Ciosli z Nazaretu!

Jak bardzo nam potrzeba nam, skąd conym między sobą, daru miłości i przebaczenia!

Jak bardzo nam potrzeba czuła dla niedoli ubogich, wyzniesionych i cierpiących!

Jak wiele wyrozumiałości dla bliźniego, jak wiele mocy, aby nie ulec w walce z krzywdą społeczną i uciskiem człowieka przez człowieka!

Data, w której żyjemy. Jest wielką datą budowania i rozbudowywania Ojczyzny: służymy-ż sobie dziś, w tym wroczystym dniu wigilijnym, budować ją na fundamentach, wskazanych przez Boskiego Budowniczego: budujemy w Prawdzie, w Zgodzie i w Miłości.

Gdy wnikniemy naszą Rzeczpospolitą na opoce braterstwa, na solidarności, na potęgę nieskazitelnych rak i czystych nieubliżanych sumień, nie przemoga jej bramy nieprzyjacielskie.

Gdy nadejdzie wieczór, zebrań przy stole wigilijnym dzielimy się opłatkiem z tą samą wiarą i powagą, z jaką łamałbyśmy się chlebem braterstwa w obliczu Dzieciątka Bożego!

W NOC ODWIECZNEGO MISTERJUM

Co roku się powtarza i co roku urasta z płatanki powszednich, szarych dni w cudowną legendę. Niespożyta jest siła tej legendy — przetrwała ona dwadzieścia wieków i trwa niezachwiana niczem wśród zmiennej i kapryśnej fali historii. Wszystko, co tylko zrodziło się szlachetnego w twórczej myśli człowieka, drga w niej życiem rzeczywistości ziemskiej, a jednocześnie unosi się w górę na skrzydłach niebiańskiej fantazji.

Uboga stajenka betlejemka, w której urodził się na świecie wśród bydattek Syn Człowieczy, zmaza grzechu pierwotnego nieknięty — stajenka, ponad którą unosi się chóry anielskie, błogosławiące ludzkom dobrej woli — otoczona pastierzami, zabawiającemi śpiewem i tańcami Boską Dziecinę, odwieczna przez mędrców ze Wschodu, jest przedziwnym symbolem aryjskiego idealizmu we wszystkich jego postaciach. Jest to jakby czyste, nieskażone źródło, do którego ludzkość powraca raz po raz, aby zmyć z siebie hańbę grzesznej zarozumiałości i pokrzepić utrudzone, zubożałe serce.

Ale ponadto noc wigilijna jest jeszcze odwiecznym misterjum, które rozrastało się z ziarna, posianego przez dwu ewangelistów w bujna krzewinę fantazji. Jest cudowna baśń, która spodobana sobie fantazja ludowa i osnuła ją przedziwnem prostem, naiwnej poezji. A w tej prostocie ukrywa się tak wielka siła natobnienia, że przed jej późniejszą niepodobną się jej oprzeć, o niej zapomnieć.

Na wal Śalki wigilijna czorpie swój blask ze starożytności, z obrzędów przekazanych siłą tradycji i z tego osobliwego zespolenia człowieka z przyrodą. Cudowność rozprószona po wszystkich polach, lasach i łąkach, ukryta w tonie ziemi, w obłokach i wicherze spływa poprzez jarzace się szyby do wnętrza chat i dworaków, aby połączyć się z legendą Chrystusową i przesyłać wszystkim swoim nieśmiałym technonem. Tej nocy świeżość mowa ludzkim głosem, a wszystko, co rośnie i płonie się, czeka na tajemnicze zaklęcie.

Ale w zimnych murach miasta, wśród codzienności pospolitej, wrzaskiwej i wrogiej bań wigilij-

na swolna, nieśmiało rozwiła swoje śnieżne skrzydła.

Najpierw spostrzegają ją szeroko rozwarte oczy dziecka.

Podniecona wyobraźnia stroi bezmiernym przepychem nagie gałęzie choinek, sprzedawanych na ulicach przez wrzaskliwych przekup-

ników. W witrażach sklepowych zwiędają się postacie aniołów ze złotymi i srebrnymi włosami. Przeczucie niezwykłego wydarzenia ścisła dziecinę serca i podsyca niespokojne marzenia.

Wreszcie nadciąga wieczór wigilijny. Pomału i my wszyscy zosta-

łomy opłowiani urokiem tego czasu, który ma przyjąć — wszyscy wierzymy, że spłynie ku nam z pewnością, skoro tylko pierwsza gwiazda zabłyśnie na niebie.

Kiedy rytm pracy ustaje i zamiera, całe miasto nasycą się zwolna fantastyczna barwa. Świat przeobraża się nietylko w spojrzenia dziecka, które wyczekuje głosu anioła.

Każde rozświetlone okno wda się ukrywać dziwną historię. Każdy przechodzień jest cieniem tajemnicy, każdy dźwięk rozlega się wśród ciszy, niby echo z zaświata. Młodzieniec, człowiek dojrzali i starość pochylona wiekiem znajdują wówczas powód do osobliwego zamyslenia.

Jakby się odsłaniała istotna treść życia.

Ludzie bliscy sobie sercem lub obowiązkami, pragną tego wieczora przełamać opłatek. Ci, co są rozdzieleni, dotykają się skrzydłem myśli. Człowiek, który spędza wieczór wigilijny samotnie, jest obrazem dramatycznego nieporozumienia ze światem. Widzi się w nich tragedię ukrytą, która podnieca ciekawość i wywołuje współczucie. Któżby nie zaprzagnął ngościć przy stole wigilijnym sabałkanego wędrowca, albo samotnika, którego ponury cień przesunął się wśród blasków nocy?

W tym dniu przebacamy naszym nieprzyjaciółom, a jeśli nie zdołamy tego uczynić, staramy się przynajmniej o nich zapomnieć. Zamykamy się w gronie przyjaźni, aby odgrodzić się od wszystkiego, co wrogi i nienawistne.

Jedni starają się spoić kielichem Ewangelii drugich, aby zdobyć dla siebie to samo prawo i mocność jeszcze bardziej wiary, że snuje się dokoła nas czarodziejska bań, bań wigilijna.

Zalika pomału nieśmiałym obrazem drapieżnego świata. Jęk potępionych młknie. Szatan zapada się w mrokach podziemnych.

Światło ze stajenki betlejemskiej nappełnia całą ścianę tajemniczym, radosnym blaskiem.

Zewzwał stychał chór aniołów.

Narodził się znowu Bóg miłujący i nappełnił wszystkie serca łaską niewyczerpanej dobroci.

Kiedy grudniowy wiatr najostrzej chłodzi,
Kiedy hulają zadymki, zawieje,
Gdy pod zaspami śniegu świat truchleje
I życie drętwe z śmiercią już się godzi,

Kiedy noc miary najdłuższej dochodzi
I jak najgorzej stworzeniu się dzieje:
Nagle słyszymy — my Hiperboreje —
Ten nie do wiary okrzyk: „Bóg się rodzi!”

O dziwo! Zawzwał Bóg w grudniowej porze
Rodzi się! Czyż się urodzić nie może,
Że odnawiają się co rok te wieści?

Nieszczęślił! Nędznie! Chromi! Ślepi! Głusi!
Bóg Włeczny rodził się przez Włeczność musi,
A może-ż rodzić Go świat — bez boleści?

Leopold Staff

Czytelnikom, Korespondentom
i Przyjaciółom
naszego pisma
Redakcja zasyła życzenia
WESOŁYCH ŚWIAT

Mocniej się zaciska ręka sprawiedliwości na winnych popełniania nadużyć

WARSAWA, 23.12. Żywot człowieka niepocziwego, czyli popełniającego nadużycia, czeka jeszcze na swego Reya, natomiast jako przyczynę można już teraz zaznaczyć, iż żywot ten ma dwie strony: przyjemną i nieprzyjemną — to popełnianie nadużyć, druga — to spacerki do kryminału.

Władze odnośnie dbają serdecznie o to, by winni od spacerków takich nie „wymigiwali się”, bowiem ministerstwo sprawiedliwości wydało do prokuratorów przy sądach okręgowych i apelacyjnych okólniki nakazujące, aby w sprawach nadesłanych ko-

Złoty szczupak Starodawna opowieść wigilijna

Od lat dwustu, trzystu, a może i od jeszcze dawniejszych lat pływają po wodach polskich rybki dziwnego wyglądu. Jest to niby zwykły szczupak, ale łuska na nim złocista i ruchy bardzo twarde i zmyślność nieporównana.

lo, iż była w śledz cudowna ryba, lecz dziwnie jakimś wymknęła się rybakom. Dwa razy omal nie poszedł szczupak na stół wigilijny. A było to wtedy, gdy w sali sejmowej upadł na progu Rejtan i zawołał: — Protestuję!

Pożar pałacu Dunin-Borkowskich Pastwą ognia padły cenne zbiory i meble Matkę wojewody lwowskiego z trudem uratowano

LWÓW, 23.12. Według doniesień z Tarnopola, w Młyniskach pod Trębowlą wybuchł ubiegłej nocy pożar w pałacu, należącym do rodziny Dunin-Borkowskich. Pożar powstał na strychu, skąd niebawem przerzucił się na pokoje i-go piętra, gdzie znajdowały się szereg droższych mebli, wartościowe obrazy, biblioteka i t. d. Zanim zdowano zorganizować akcję ratunkową, kilka pokoi spłonęło doszczętnie. Staruszkę, matkę wojewody

lwowskiego cudem zdołano uratować. W wyniku wszczęcia akcji ratunkowej przez miejscową straż ogniową, oraz przez strażę ogiową z sąsiedztwa pożar udało się opanować i ocalić resztę pałacu. Pożar powstał wskutek zapalenia się stomy, w którą owinięta była rura centralnego ogrzewania.

I od tej pory zbiegło już lat wiele i rybacy z różnych stron opowiadają, iż złotego szczupaka widzieli na własne oczy, lecz żadna miara nie mogła go schwycić. Raz śmigał on w wodach Dunajca, to znów zauważono złotą łuskę w Dniestrze, inni widzieli go w Wiśle, niektórzy w Niemnie, a nawet zjawiał się szczupak w wodach podolskich jarów, w jeziorach Polesia i podpywał aż do morza.

Sześciu miałam synów i tyleż córek, oddałam ich wszystkich w świat. Pomarły dzieci moje, jedne od kuli, drugie od powolnej męki i jestem jak Nioba pokutnica. Zadrżała dusza świętego męża, ale po namyśle i tym razem odmówił nagrody.

ZA CZEKI BZE POKRYCIA Proces księcia krwi sensacją Francji

PARYŻ, 23.12. W Melun zeznawał wczoraj przed sędzią śledczym książe Fernando de Bourbon, zatrzymany w tamtejszym areszcie z powodu dwu skarg wniesionych przeciw niemu o przywłaszczenie i emisję czeków bez pokrycia. Po przesłuchaniu księcia, któremu towarzyszył adwokat Morie, ustalono, że oskarżony nie będzie odpowiadał za przywłaszczenie przedmiotów na niekorzyść majątkowo p. Lataillade, rentjera z Paryża, lecz tylko za wydanie czeków bez pokrycia na imię p. Sella, dyrektora hotelu w Antibes. Rozprawa odbędzie się w początkach stycznia.



Wślaz za swoim synem przyleciała do Meksyku matka Lindbergha

MEKSYK, 23.12. Wczoraj po południu przybyła tu samolotem ze Stanów Zjednoczonych matka głośnego lotnika Lindbergha.

powitana na lotnisku przez otwarte tłumy ludzi. Przelot odbył się bez najmniejszego wypadku.

Kto czem wojuje--od tego ginie Zabójcom dyplomatów I agentów sowieckich w Chinach GROZI NOTA CZICZERINA

MOSKWA, 23.12. Cziczeryn wystosował do rządu chińskiego energiczną notę, utrzymaną w tonie bardzo ostrym. Sowety protestują przeciw zamordowaniu wicekonsula sowieckiego w Kantonie oraz przeciw straceniu kilkudziesięciu obywateli sowieckich.

prawy domagania się odpowiedniego zadośćuczynienia. MASOWE WYSLEDZANIE OPOZYCYJONISTÓW Z MOSKWY MOSKWA, 23.12. Represje w stosunku do opozycjonistów trwają w dalszym ciągu. Ostatnio wysiedlono z Moskwy szereg przeciwników i wybitnych działaczy opozycji. Liczba wysiedlonych wynosi 350 osób.

Rzeź inteligencji wymordowanie obywateli zamożniejszych CAŁA PROWINCJA PŁAWI SIĘ WE KRWI Tak sobie poczyną rząd bolszewicki w Chinach

LONDYN, 23.12. Do Hongkongu nadeszła z prowincji Kwantung wiadomość o krwawym terrorze, stosowanym przez tamtejszy chiński rząd.

Wszelką własność prywatną skonfiskowano, a wszystkich obywateli, których majątek przewyższał 25.000 dolarów, skazano na śmierć wraz z całym rodzinami. Przedstawicielel inteligencji, a wśród nich wszystkich nauczycieli, stracono publicznie bez sądu.

Stada wilków ZJAWIŁY SIĘ WE WŁOSZECH w poszukiwaniu żeru

PARYŻ, 23.12. Z Rzymu donoszą, że wskutek ostatnich mrozów ukazały się we Włoszech północnych stada wilków, które żerują nawet w pobliżu osiedli ludzkich.

MASOWE ZATRUCIE nieświeżym mięsem

BERLIN, 23.12. W Szwerynie zachorowało ciężko 25 osób, które — jak stwierdziło śledztwo — zatruty się nieświeżym mięsem. Przeciwno właścicielowi jatki wdrożono dochodzenie karne.

GIEŁDA WARSZAWA, 23.12. PRYWATNE NOTOWANIA

Dewizy Berlin 213.13, Belgia 124.75, Holandia 360.52, Londyn 43.53, Paryż 25.1, Praga 26.41.5, Szwajcaria 172.4, Wiedeń 125.96, Sztokholm 240.95, Włochy 47.4, Czerwoniec 32.25. Papiery lokacyjne Dolarówka 63.5, 5 proc. poź. korw. 66.25, 10 proc. poź. kolofowa 103.25, 8 proc. L. Z. Z. 83, 4 i pół proc. L. Z. Z. 87.75, 6 proc. obligacje m. W. 61.26, 5 proc. L. Z. m. Warszawy 65.5, 8 proc. L. Z. m. W. 81.75.

11.727 metrów nad ziemią Rekord włoskiego lotnika TURYN, 23.12. Włoski lotnik Donati pobit światowy rekord wysokości, wznosząc się na wysokość 11.727 m. Poprzedni rekord był pobity przez amerykańskiego lotnika w lipcu b. r.

Aresztowanie kapitana Majusa w posełstwie litewskim w Berlinie Organizator puczu w Tauragach stan'e przed sądem wojennym

BERLIN, 23.12. — Tel. wł. — „Berliner Tageblatt” donosi, że organizator puczu w Tauragach kapitan Majus zgłosił się do posełstwa litewskiego w Berlinie.

Francja i Anglia solidarnie ostrzegają Waldemarsa przed fantastyczną interpretacją decyzji genewskiej

RYGA, 23.12. „Jaunakas Ziņas” donosi z Kowna, iż posełowie francuski i angielski odczytali dalszą Waldemarsowi oświadczenie, w którym wyrażony jest pogląd rządów Anglii i Francji na rozstrzygnięcie Rady Ligi Narodów w sprawie sporu polsko-litewskiego.

Tajemnica krwawego okupu W LOS ANGELES Dwaj zwyrodniali studenci porwali i zakatowali 12-letnią córkę bogacza

LOS ANGELES, 23.12. Aresztowany pod zarzutem zamordowania 12-letniej uczennicy Marji Parker student Aickman przyznał się do uprowadzenia dziewczęcia celem zdobycia okupu na studia uniwersyteckie. Przeszy natomiast stanowczo, jakoby brał jakikolwiek udział w zamordowaniu Perkerówny.

LOS ANGELES, 23.12. Aresztowany pod zarzutem zamordowania 12-letniej uczennicy Marji Parker student Aickman przyznał się do uprowadzenia dziewczęcia celem zdobycia okupu na studia uniwersyteckie. Przeszy natomiast stanowczo, jakoby brał jakikolwiek udział w zamordowaniu Perkerówny.

Pod gradem kul padła woskowa figura Marii Stuart I właściciel panopticum londyńskiego Tragiczny czyn oszalałego wielbiciela nieszczęsnej monarchini

LONDYN, 23.12. Niezwykły dramat rozegrał się w jednym z tutejszych panopticum. Od szeregu dni odwiedzał je ja-

kiś młodziak, który całymi godzinami wpatrywał się w woskową figurę Marii Stuart i zawzięcie ją szkicował. Wczoraj wieczorem nieznajomy poczał nagle zasypywać figurę gradem strzałów rewolwerowych i zranił śmiertelnie nadbiegającego właściciela panopticum Walpole'go. Dopiero synowi jego udało się obezwładnić szaleńca, którym okazał się 30-letni student medycyny, noszący nazwisko Stuart.

Toga i biret przyodziebią sędziów WSZYSTKICH PRZEDSTAWICIELI SPRAWIEDLIWOŚCI WARSZAWA, 23.12.

Od dłuższego czasu wśród sędziów i prokuratorów trwa dyskusja o wprowadzeniu togi i biretu dla sędziów i prokuratorów. Ministerstwo sprawiedliwości — jak się dowiadujemy — zaprojektowało wprowadzenie urzędowego stroju już przed kilku miesiącami. Togi mają być zrobione z sukna czarnego z aksamentami kołnierzem koloru fioletowego — dla sędziów i buraczko-wo — dla prokuratorów. Koszt togi wynoszący około 300 złotych. Powinno w państwie być około 3000 sędziów i prokuratorów, ogólna suma, — a materiałoby wydatkować na ten cel, wynoszący około miliona złotych. Ministerstwo skarbu spojrzeło jednak „tęm okiem” na taki projekt, wobec czego zdecydowano projekt „ubierania” sędziów i prokuratorów w birety i togi wprowadzić w życie stopniowo. Z początku togi otrzymały sędziowie i prokuratorzy sądu Najwyższego, potem apelacyjnego itd. Natomiast projekt aby podobną kwestję pokrywały sędziowie i prokuratorzy z własnej kieszeni.

Kto się urodził dnia 24 grudnia mimo wrodzonej łagodności, strzec się winien zamięchów skrytobólczych

Ma wybitne zdolności do pracy i do życia. Jest łagodny i przyjazny, sprawnie się zabiera do pracy. Cechuje go silna uczuciowość i szczerka dla wszystkich, co związane z religią. Intelektualnie sabytym starożytności. Życie takiego człowieka pełne jest wybitnych osiągnięć, bez liczących, szlachetnych i często przybierających Orszachista Laster.

ganiem posiada dość mocny, a z wiekiem staje się coraz zdrowym. Nie spieszy się do małżeństwa. Grozi mu niepowodzenie w przedsiębiorstwach i poczynaniach życiowych. Protectors jego mało odni, a rezultaty pracy życiowej i wypadków niewielkie. Koniec jego życia smutny. Dnia 24 grudnia urodził się: nasz wielki wieszcz, Adam Mickiewicz, śmiły król francuski Henryk IV, sabaia cesarstwa austriacka Elżbieta i sławny szlachciszta Laster.

Kto się urodził dnia 25 grudnia

Jest człowiekiem mądrym i szczerym, łatwo się wszystkim uśmiecha. Posiada dużo odwagi, ma szerokie postrzeżenia i ciekawy światopogląd. Silna, energia, roztropność, ostrość i zamownia realnowe to dr uprzednie dalszych. Ma naturę empatyczną i chętnie udziela sobie szerokiej pomocy. Jest szczepny, wyrachowany, dyplomatem w jego waniu się, posiada dość strydy i charakteru i wiele wstrząsł. Myśl jego są głębokie.

Kto się urodził dnia 27 grudnia

Jest to duch samodzielnym, który może na sobie i z siebie samego czerpie siłę i potęgę. Posiada wszechstronnie zdolności, które w życiu wykorzystuje umiejętnie. W ciase swego pokoi odkrywa prawdy najgłębokie. Ludzie tak urodzeni mocno trzymają się życia i okazują doń wielkie przywiązanie. Nieraz była lat 90 i więcej, przyciem do ostatniej chwili zabójczy i zdolności i jasność myśli. Doświadczenie mu będzie reumatyzm. Jest to człowiek bardzo subtelny, za-

DZIS W RADJO

SOBOTA
WARSAWA (Długość fal 1111 m.)
Godz. 11 m. 40 — 12: Komunikaty PAT.
Godz. 12 — 12 m 10: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram Godz. 12 m 10 — 13: Komunikaty PAT.
Godz. 17 — 17 m 5: Komunikaty PAT.
Godz. 17 m 15: Program dla dzieci: „Baśń wigilijna”, obrazek radiofoniczny.
Godz. 21: „Kalendarz polski” w wyk. chóru mieszanego, p. J. Korolewicz-Waydowej i p. M. Salfickiego.
Sygnał czasu, Godz. 22 m. 30 — 1: Transmisja „Pasterki” z katedry poznańskiej.
NIEDZIELA
Godz. 10 m 15 — 11 m 45: Transmisja z katedry poznańskiej.
Godz. 17: Sygnał czasu Godz. 17 m 5: Transmisja z Krakowa.
Godz. 20: Transmisja z Krakowa.
PONIEDZIAŁEK
Godz. 10 m 15 — 11 m 45: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
Godz. 12 — 12 m 10: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram Godz. 12 m 10 — 14: Transmisja z Filharmonii warszawskiej koncertu poświęconego utworom Chopina.
Wykonawcy: orkiestra Filharmonii warszawskiej, p. H. Leska (śpiew), p. Z. Rabcewiczowa (fort.), p. H. Zalewska (akomp.).
Godz. 14 — 14 m 20: „Jak powstało radio” — odczyt dr B. Dederki.
Godz. 14 m 20 — 14 m 40: „Co ongiś jadano” — odczyt inż. St. Wyżykowskiego.
Godz. 14 m 40 — 15: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicza” — odczyt p. S. Medrzyckiego.
Godz. 18 — 15 m 10: Komunikat meteorologiczny.
Godz. 15 m 10 — 17 m 20: Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej.
Wykonawcy: orkiestra Filharmoniczna p. M. Jonaśówna (fort.) i p. S. Goldberg (skrzypce).
Godz. 17 m 20 — 17 m 45: „Zadania i cele spółdzielczości” — odczyt prof. J. Kwiatkowskiego.
Godz. 17 m 45 — 18 m 10: Program dla młodzieży: „Mała kronika grudnia”.
Godz. 18 m 10 — 18 m 30: „Rozmaitości”.
Godz. 18 m 30 — 19 m 45: Komunikaty PAT.
Godz. 20 m 30: Transmisja z Poznania.
Godz. 22 — 22 m 5: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
Godz. 22 m 5 — 22 m 20: Komunikaty PAT.
Godz. 22 m 20 — 22 m 30: Komunikaty polityczne sportowe, oraz nadprogram.
Godz. 23 m 30 — 23 m 30: Muzyka: tenoona.
Godz. 23 m 30 — 23 m 45: Komunikaty PAT.

Smiertelny policzek.

Dnia 21 sierpnia r. ub. w ogrodzie miejskim, wynika sprzeczka pomiędzy Berkiem Cyrułnikiem a ckiem Tondowskim, w trakcie której Cyrułnik widząc iż słowami Tondowskiego nie przekona postanowił przejść do argumentów namacalnych i uderzył go kilkakrotnie pięścią w twarz. Tondowski oplatując pięknem na nadobne wymierzył Cyrułnikowi również jeden policzek, lecz taki, iż ten upadł i o własnych siłach nie mógł już podnieść się.

Odorodowany do domu Cyrułnik położył się do łóżka, czuł się

jednak coraz gorzej, tak, iż sąsiadzi zaopekowali się nim i zawieźli do doktora Wołfa, który jednak nie przyjął go i porady żadnej nie udzielił.

Zawezwany następnie dr. Zadowrański, atwierdziwszy u Cyrułnika pęknięcie kości skroniowej i kości potyliczowej, skierował go do szpitala gdzie nocy tejże Cyrułnik zmarł.

Tondowski postawiony w stan oskarżenia o ranienie bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała, stawał dn. 21 b.m. przed Sądem Okręgowym. Sąd Tondowskiego uniewinnił

Z Chrześcijańskiej Demokracji.

Z Rady Wojewódzkiej Chrześcijańskiej Demokracji otrzymujemy następujące wyjaśnienie z prośbą o umieszczenie.

„W dniu 8 b. m. odbył się w Białymstoku Zjazd Rady Wojewódzkiej i delegatów z Okręgu Białostockiego, na którym jednomyślnie przyjęte zostały uchwały Rady Naczelnej Ch. D. i stwierdzona została całkowita solidarność z władzami naczelnymi stronnictwa.”

Natomiast w dniu 18 b. m. zorganizował samowolnie zebranie

kilkudziesięciu osób nikogo nie reprezentujących usunęły ze stanowiska sekretarza wojewódzkiego i wykreślony z listy członków stronnictwa za działalność na szkodę Ch. D. Teofil Morełowski.

Dlatego powyższe na tem zebraniu uchwały nie mają żadnego znaczenia dla członków stronnictwa.”

Kino-Aparaty
różnych typów poleca
Z. KALINOWSKI
Warszawa, Nowy Świat Nr. 70. 1883

Wagony sypialne III klasy.

Od bieżącego tygodnia wprowadzono w pociągach Nr. 711 i 712 na przestrzeni Warszawa—Białystok—Wilno wagony sypialne III klasy. Są to pociągi: odchodzący z Warszawy o godz. 20.35 i przybywający do Białegostoku o godz. 1 m. 20 w nocy, odchodzący z Wilna o godz. 19 i przybywający o godz. 1 min. 17 w nocy.

Podziękowanie Komitetu.

W imieniu Komitetu Budowy zochłoda-pomnika na cment. Św. Rocha w m. Białymstoku oraz całej parafii składam serdeczny dank i staropolskie „Bóg zapłać” JWPanu Kawellnowi za trzysta kilkadziesiąt sztuk sosen na rusztowania ofiarowanych budującemu się kościołowi.

Oby szlachetny czyn i hojny dar znalazł naśladowców.

Ks. Adam Abramowicz
Przeze Komitetu.

Od Administracji.

Najbliższy numer „Dziennika Białostockiego” po świętach ukaże się we środę, dnia 28-go grudnia r. Administracja „Dziennika” czynną będzie dziś, dnia 24 bm. do godz. 12 w południe. Czynności Administracji zostaną wznowione po świętach we wtorek, dnia 27 bm. od rana.

W sprawach nagłych sądowno administracyjnych, jak i redakcyjnych dzwonić należy o każdej porze pod nr. telef. 63.

P. T. Szanownym Konsumentom i Odbiorcom serdeczne życzenia Wesołych Świąt składa w imieniu firm:

Fabryki cukrów A. Kierski w Warszawie, Fabryki gilsz „Dwuwater” „Sokół” w Warszawie, Fabryki biszkoptów i pierników K. Mystkowski w Kaliszu, Sp. Akc. Przemysłowo-Handlowej Józef Werner, Cyrański i S-ka w Warszawie, Największej fabryki musztardy w Polce Antoni Pillński w Bydgoszczy, Fabryki cykorji „Gleba” we Włocławku.

Edmund Zdrójkowski
Przedstawiciel na woj. Białostockie
Białystok, Artyleryjska 5 tel. 4-36.

Powszechnie wiadomem jest, że

KRYSTAŁ POZNAŃSKI

Centrali Spirytusowej Tow. Akc. Poznań

jest bezsprzecznie najlepszą wódką krajową.

Do nabycia w handlu ZOFJI BOCZKOWSKIEJ, Rynek Kościuszki Nr. 2 (obok apteki Filipowicza. 1903

KOMUNIKAT.

Towarzystwo Ubezpieczeń „EUROPA”
Sp. Akc. w Warszawie
ulica Królewska Nr. 18, dom własny)

podaje do wiadomości, że z dniem 1-go stycznia 1928 roku, otwiera na stałe **INSPEKTORAT NA WOJEW. BIAŁOSTOCKIE**. (Towarzystwo, niezależnie od nowoutworzonego Inspektoratu w Białymstoku, posiada 38 innych w ważniejszych miastach Polski, jak również posiada Oddziały i Generalne Reprezentacje w Bydgoszczy, Katowicach, Poznaniu, Kielcach, Wilnie i Łodzi.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Europa”, opiera się na kapitałach własnych i zagranicznych, posiada pierwszorzędną reasekurację w kraju i zagranicą, co daje ubezpieczonym całkowitą gwarancję nienaruszalności, opłacanych przez nich składek polisowych

Jednocześnie Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „Europa”, Sp. Akc. w Warszawie, podaje do wiadomości wszystkim swym ubezpieczonym, iż uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 18 maja 1927 r., zdecydowane zostało wypłacenie wszystkim ubezpieczonym 20 procent dywidendy za rok 1926, w myśl § 55 statutu Spółki i § 8 ogólnych warunków ubezpieczenia.

Uchwalona dywidenda przysługuje ubezpieczonym przy opłacaniu czwartorocznego i wyżej składek.

Dyrektorem powyższego Inspektoratu został mianowany p. Kpt. rez. M. JASINSKI.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „EUROPA”
Sp. Akc. w Warszawie.

W Suwałkach.

W lokalu Stowarzyszenia Robotników—Chrześcjan w Suwałkach odbyło się zebranie członków Ch. D. pod przewodnictwem Stanisława Cleclerskiego. Po sagajeniu zebrania przez Cleclerskiego zabral głos ks. Jan Ostrowski, który oświadczył, że z powodu swego wyjazdu składa godność członka zarządu i nawoływał do pracy w

szeregach Ch. D.

Przejdźmy następnie ostro działalność ks. Ostrowskiego, zarzucając mu nieudolność, skutkiem czego wielu działaczy i członków opuściło Stronnictwo: z 500 członków pozostało zaledwie 50 i to przeważnie kobiety. Na zakończenie dokonano wyborów nowego zarządu.

LIST DO REDAKCJI.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze Pańskiego poczytnego pisma listu, który przy niniejszym przesyłam:

„JWielmożny Pan Tadeusz Giedroyc w Łobzowie

p. Dereczyn, powiat Stonimski. Szanowny Panie!

W związku za sprawą wytoczoną mi przez Pana w Sądzie Pokoju w Białymstoku, która powstała na tle ujemnego charakterystycznego przebiegu, zarówno w rozmowach prywatnych, jak też i na posiedzeniu Sądowym w Białymstoku w dniu 31 października r. b. — działalności Pańskiej na stanowiskach urzędowych i w pracy zawodowej—niniejszym oświadczam, iż byłem po do moich zarzutów w błędzie.

Obecnie więc, po zaznajomieniu z odnośnym materiałem faktycznym, dotychczas mnie nieznanym, a teraz dopiero uzyskanym ze źródeł, całkowicie dla mnie miłodajnych, z prawdziwą przyjemnością odwołuję wypowiedziane przeze mnie ujemne sądy co do osoby Pańskiej i przepraszam Pana za wyrządzoną Mu krzywdę

Chcąc jednocześnie dać dowód mojej dobrej woli, wobec możliwości przedostania się do wiadomości publicznej ujemnych sądów moich i komentarzy, — upoważniam niniejszym Pana do uwłaszczenia tego listu mojego w prasie wileńskiej i białostockiej.”

Z poważaniem

(—) Wacław Iszora.

Z góry dziękując za uprzejme wypełnienie tej prośby mojej, łączę wyrazy poważania.

(—) Tadeusz Giedroyc.

Wilno, dn. 15 grudnia 1927 r.

Inspekcja w Strzelcu.

W tych dniach bawił w Białymstoku szef sztabu i inspektor generalny Związku Strzeleckiego p. Muszkiet-Królikowski, który łącznie z Komendantem Okręgu Grodzieńskiego dokonał inspekcji tutejszego obwodu strzeleckiego. Wynik inspekcji dodatni Pan kierownik obwodu oraz oficerowie strzeleccy otrzymali podziękowanie

Popieraj LOPP!

BIAŁOSTOCKI URZĄD WOJEWÓDZKI

podaje do wiadomości, że w dniu 18 stycznia 1928 r., na mocy instrukcji Ministerstwa Skarbu („Monitor Polski” z dnia 18.VIII-1925 r. Nr. 190 poz. 837) odbyło się w lokalu Urzędu Wojewódzkiego przetarg na sprzedaż nieruchomości państwowych (3 młyny i osada karczemska).

Blizszych wiadomości udziela Urząd Wojewódzki (Wydział Rolnictwa i Weterynarii) w godzinach urzędowych, zamiejscowym na żądanie — pismem po nadesłaniu 2-ch złotych w znaczkach opłaty stemplowej. 1899

WIELKI ZŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY 1926 R.

ORYGINALNE

Wina i Miody

H. MAKOWSKIEGO w Kruszwicy

Najwyższe nagrody na wystawach krajowych w roku 1927:

Katowice Poznań Gieszyn Bydgoszcz

Repr. na woj. wschod. **Foliks Rachwałowski** Białystok, Polna 26

Powyżej reklamowane wina są do nabycia w firmie **B-cia GŁOWIŃSCY, Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 9, telef. Nr. 2-60.**

OSTRZEŻENIE!

Dochodzi do naszej wiadomości, że pp.

Antoni Brodziński, Radomsko, Powiatowa 7.
Franciszek Górecki, Łódź, Zakątna 64
Mieczysław Sienkowski, Łódź, Żeromskiego 99

przyjmowali gotówkę i weksle na poczet zamówień, do czego nie byli upoważnieni.

Ostrzegamy panów rolników przed działalnością powyżej wymienionych panów, prosząc zamówień dla nas im nie udzielać, natomiast zwrócić się w razie zapotrzebowania wprost do naszej firmy

Związkowa Centrala Maszyn
Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 16.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, kórne i moczopięciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 2. Tel. 6-06. (ul. Niemcewicz)

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skóry, wycyzym i moczopięciowe.
Leczenie i przedwzięwanie promieniami Rentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 1 do 3. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-9.

Magistrat miasta Białegostoku podaje do wiadomości, że przy targowicy końskiej (Kościński Rynek, ul. Piwna) otwiera się

Poradnia Weterynaryjna miejska.

Porad udzielać będzie lekarz weterynaryjny Nowodworski przy udziale felczera Wasilewskiego od godz. 8 do 10 rano. 1885

Przemysł krajowy.

W okresie świątecznym i karnawałowym, w dniu ogólnego wesela i radości nie wolno nam ani na chwilkę zapominać, że wszystko co potrzebujemy nawet do najwystawniejszego urządzenia przyjęć, posiadamy w kraju. Ilekroć w czasie karnawału bufetów balowych wypełnionych jest po brzegi koniakami zagranicznymi, chyba tylko dlatego, że to zagraniczne. Tymczasem w kraju na Pomorzu w Starogardzie posiadamy fabrykę oryginalnych koniaków, istniejącą już od 1846 r., znaną netylko u nas w kraju, ale i zagranicą. Prawdziwy smakosz i znawca koniaku zawsze wyżej stawia „Jubileuszowy” Winkelhausena, aniżeli każdy inny koniak zagraniczny. Oprócz koniaków wyrabiają Zakłady Przemysłowe Winkelhausen Tow. Akc. winiaki mieszane, rumy, araki whisky i najrozmaitsze likiery — konkurujące z analogicznymi towarami zagranicznymi netylko w kraju ale i zagranicą, co świadczy o najwyższej jakości i popularności tych wyrobów.

Wyroby firmy Winkelhausen są stałe nagradzane najwyższymi odznaczeniami netylko w Polsce, ale prawie we wszystkich krajach Europy. Szanujmy więc obce ale popierajmy swoje i bądźmy dumni ze swego.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE



USUWA HEMORIDY-KLAWE

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionych zmarłych otwarte zostało postępowanie spadkowe:

- 620. Władysławie Tołoczko współwłaścicieli nieruchomości hipotecznej „Choroszcz lit. I”, powiatu białostockiego,
- 621. Stanisławie Tołoczko współwłaścicieli nieruchomości hipotecznej „Choroszcz lit. I”, powiatu białostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 10 go lipca 1928 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 19 XII 1927 r.

Lekarz dentysta **Leon Kopelman**
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje chorych od godz. 3 do 6 pp. w niedzielę od 10 do 3 pp.
Białystok ul. Lipowa Nr. 17. Tel. 11-54

SPECJALNA PAPA ASFALTOWA „Koriolit”

do krycia dachów nie zawiera smoly, nie wymaga smotowania tak po ukończeniu pokrycia, ani konserwacji i naprawy przez długie lata „KORIOLIT” jest odporny na ogień przenośny. Należy do krycia budynków wszelkiego rodzaju, także starogontowych, wygląd biały i bardzo lekka.

Próbki i oferty wysyła na żądanie.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
W BIAŁYMSTOKU,
ulica Lipowa Nr. 28

jako przedstawiciel na województwo Białostockie fabryki **Emil Kuźnicki Spółka Akcyjna w Oświecimiu Fabryka Tektury Dachowej, Produktów Chemicznych i Asfaltu.**

Lekarz - Dentysta **Helena Zakrzewska**
Leczenie i wstawianie zębów sztucznych.
przyjęcia chorych: 10-2 pp. i 4-7 w. Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

E. L. GOLDBERG
Lekarz-Dentysta
CHOROBY JAMY USTNEJ I ZĘBÓW Sztuczne zęby.
przyjmuje od 9-1 pp. i od 3-7 wiecz. **SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67** (róg ul. Nadrzecznej)

Dr. SZACKI
Choroby uszu, gardła i nosa
Wziewalnia (elek.-inhalatorjum) dla leczenia dróg oddechowych.
Białystok, Sienkiewiczza 34, tel. 5-80
Przyjmuje od 9-1 i 5-7.

Dr. SZACKI
Choroby uszu, gardła i nosa
Wziewalnia (elek.-inhalatorjum) dla leczenia dróg oddechowych.
Białystok, Sienkiewiczza 34, tel. 5-80
Przyjmuje od 9-1 i 5-7.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku II rew. m. Białegostoku, Jan Podbielski, kancelarję swą mający tamże przy ulicy Fabrycznej Nr. 29, ogłasza, że w wykonaniu polecenia Sądu Okręgowego w Białymstoku w dniu 4 Kwietnia 1928 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń wymienionego Sądu przy ulicy Warszawskiej 63, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości nieruchomości wlejskiej, należącej do małoletnich Józefa, Bronisławy, Stanisława, Heleny, Marjanny i Ireny Januszkiewiczów, położonej we wsi Kilińczany, gminy Kuźnica, powiatu sokólskiego, województwa Białostockiego, składającej się z czterech dziesięcin ziemi ornej, wraz z łąką i zarodkami.

Powyższy majątek w zastawie i wspólnym z kim bądź innym posiadaniu nie jest, ulega sprzedaży w całość, podług opisu z dn. 30.IX-27 r., sporządzonego przez Komornika Sądowego w Sokółce,

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej (1800) tysiąc osiemset złotych

Zamierzający wziąć udział w licytacji, obowiązani są złożyć wadium w wysokości (180) stu osiemdziesiąt złotych.

Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości można przegladac w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

1910 Białystok, 19 grudnia 1927 r.



General Rydz-Smigły, wielokrotny polowanie, w oczekiwaniu ofiar, których położył tak wiele

53.400 złotych musiałyby zapłacić za spis wyborców obywateli, który go żąda

Wedle ordynacji wyborczej każdy obywatel ma prawo żądać od naczelnika gminy spisu wyborców w ciągu 10 dni po ogłoszeniu wyborów.

Naczelnik gminy, a w Warszawie prezydent miasta, jest obowiązany odbić takie sporządzenie i dostarczyć wyborcy za zwrotem kosztów kancelaryjnych.

Znalazł się w Warszawie obywatel, pragnący skorzystać z przysługujących mu praw i żądał onegdaj od Magistratu listy imiennej wszystkich wyborców.

Magistrat wyraził zgodę pod warunkiem, że petent pokryje koszty sporządzenia spisu.

Spis ten zawierać będzie około 630.000 nazwisk. Ponieważ miasto płaci za przepisanie jednego nazwiska 8 groszy, przeto koszt sporządzenia listy wyniesie 50.400 zł. Za papier i materiały piśmienne Magistrat dolicza 3.000 zł.

Ogólny rachunek wystawiony p. S. K. sięga 53.400 zł., wobec czego petent zrzeknie się zapewne posiadania spisu.

Aparat w porządku ale co z niego się wywniosy?

Pocieszająca wiadomość: aparat wyborczy na terenie całej Rzpltej zorganizowany jest nader sprawnie, z zachowaniem wszelkich terminów i bez jakiegokolwiek uchybienia.

Komisje wyborcze niemal wszędzie są już ukonstytuowane. Należy oczekiwać, że sprawność aparatu wyborczego będzie stała na wysokości zadania.

Sztuka i sport



Trzynastoletni Anglik Pauli Giles pomimo tak młodego wieku zdążył już być w szkołach w Anglii, w południowej Afryce, Australii, Grecji, Włoszech i Niemczech. Ostatnią podróż z Włoch do Niemiec odbył samolotem.

Wybitni przedstawiciele warszawskich sfer wojskowych generałowie Rydz-Smigły, Orlicz-Dreszer, płk. Sławek i inni. PODEJMOWANI SERDECZNIE przez liczne grono ziemian wielkopolskich na polowaniu w Wilczynie u p. Kazimierza Taczanowskiego

WYJAZD NA POLOWANIE

Zdjęcie dokonane w Wilczynie przed wyjazdem na polowanie. W powoźce pan generał Orlicz-Dreszerowa z starostą miejscowym p. Zenonem Łopuskim. Na bryczce pp. Stanisław hr. Kwilecki i gen. Orlicz-Dreszer. Między pojazdami — właściciel Wilczyna p. Kazimierz Taczanowski



Zdjęcie na płytach „ALEA”

Szeroko otworzył na przyjęcie gości swe podwoje stary dwór w Wilczynie, dobrach znanego ziemianina p. Kazimierza Taczanowskiego, położonych w powiecie słupskim w ziemi kaliskiej.

A gości tych było немало, reprezentujących dwa odrębne światy: z jednej strony licznie zebrani ziemianie miejscowi i wielkopolscy, z drugiej — grupa przedstawicieli warszawskich sfer wojskowych, a mianowicie:

GOŚCIE WARSZAWSKY

Gen. Rydz-Smigły z adiutantem por. Mańkowskim, gen. Orlicz-Dreszer z małżonką i adiutantem por. Bielobrodziem, płk. Sławek, przybył po południu major sztabu generalnego Szyszko - Bobusz, rotm. Galachtin, rotm. Zawadzki i por. 1-go pułku szwoleżerów Domagałski.

Wymienieni goście warszawscy, do których doliczyć należy p. Zygmunta Górskiego, naczelnika urzędu akcyzowego przybyli rankiem do Inowrocławia, skąd dalszą drogę, — z górą 40 kilometrów odbyli oczekującami na stacji samochodami, które dowiozły ich przed piękny dwór - pałac w Wilczynie, udekorowany zielenią.

Na przyjęcie gości warszawskich czekały tu poza najgościńniejszym z gospodarzy p. Taczanowskim i licznym gronem ziemian, — delegacje „Sokoła”, „Strzelca”, Przystosobienia wojskowego oraz straży ogniowej z orkiestrą.

Zabrzmiła fanfara na powitanie, poczem w imieniu obecnych delegacji wygłosił krótkie serdeczne przemówienie wiceprezes straży ogniowej p. Jan Zaleski, a przemila 6-letnia Danusia Domańska wypowiedziała wiersz powitalny i postępując przed gośćmi, usypała drogę kwiatami.

Nastąpiły wzajemne prezentacje, zapoznanie się, a potem, śniadanie, oczywiście krótkie, choć wystawne: trzeba ruszać w pole, bowiem dzień niedługi, a zmrok wczesny zapada.

Głębnie się długa linja pojazdów, z których na wszystkie strony sterczą błyszczące liny drebentówek. Naganka, złożona z 200 ludzi — już jest na miejscu. Będzie to polowanie z tak zwanym kotłem.

KRÓL POLOWANIA

Wielkim półkolem rozstawiają się myśliwi pełni oczekiwania. Po chwili zaczynają już pomykać zające, a jedno cześnie rozlega się coraz częstszy huk wystrzałów i pada liczny trup.

Po pierwszym kotle, w którym naliczono 120 zabitych zajęcy, zakłada się drugi i trzeci. Kanonada trwa niemal bez przerwy — pogrom zajęcy zupełny: padło ich ogółem 396 oraz dwa lisy.

Któż jest królem polowania? Jedni twierdzą, że gen. Rydz-Smigły, któremu nie wymygał się ani jeden zając, in-

ni, że p. Jan Petkowski, właściciel dóbr Kożuszkowo.

Obliczanie łupów wykazuje, iż jemu to przypada dziś godność królewiska, położył bowiem 37 zajęcy oraz pięknym dubletem — dwa lisy. Wobec tego gen. Rydz-Smigły musi się zadowolić godnością wicekróla: wyprawił na ten ten świat o 10 sztuk zwierzyny mniej. Ale bo też i nie tak gesto — na tego szła.

Zapada zmierzch. Myśliwi, syce chwaliły i łupów wracają do pałacu, gdzie za stają spóźnionego gościa warszawskiego pułk. Sławka.

BIESIADA

Goście rozchodzą się do pokojów gościńnych, by zmienić kostiumy myśliwskie na stroje wieczorowe. Wkrótce sala jadalna pałacu wilczyńskiego zapelnia się po brzegi. Kilkadziesiąt osób zasiada przy stole biesiadnym, a wśród nich hr. Kwilecki Śt. z Góry, Rudnicki Kazimierz z Michałowa, Pełkowski Władysław z Kuśnierza, Pełkowski Tadeusz z Woli-Kożuszkowej, Pełkowski Jan z Kożuszkowa, król, Koczyński z Poznania, Zychliński Jan z Buszowa, Mittelsztedt Janusz z Łuszczewa, Karakowski Kazimierz z Wiśniewa, Karakowski Teodor z Paniewa, Romanowski Józef ze Stupcy, Bronikowski Jan z Rzegocina, Rozdajczak z Kryszkowiec, starosta Łopuski ze Słupcy, Dalbrzo z Warszawy, prezes Zw. Młodych Ziemian p. Maringe z Lemartowa i prezes

Skrzydlewski z Wójcina, Trepka Konrad z Budziszława, Swinarski Tadeusz z Mikorzyna, Chyłyński z Bud. Witkowski Józef z Popielowa, Zakowski z Kołoczek oraz dr. Łopuski.

W pewnej chwili gwar ożywionych rozmów cichnie, bo oto podnosi się p. Skrzydlewski, właściciel dóbr Wójcina, prezes związku ziemian okręgu Inowrocławsko-strzebińskiego, by wznieść toast.

Obecni słuchają w skupieniu słów mówcy, czując, iż słowa, które tu padną, nie będą wyrazem zdawkowej uprzejmości, lecz czemś miłokochaniem do najbliższemu: stwierdzeniem serdecznej spójni, łączącej wszystkich, zgromadzonych pod gościnnym dachem p. Taczanowskiego, stwierdzeniem jednoci poglądów i celów.

NIECH ŻYJE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

I tak jest istotnie. P. prezes Skrzydlewski wznosi toast na cześć armii, Rządu, na cześć jej Wodza i Głowy Rządu, — Marszałka Piłsudskiego.

Obecni z zapalem spełniają toast ten, na który odpowiedział pięknie przemówieniem gen. Rydz-Smigły, podnosząc zasługę ziemian, którzy tak dzielnie stawili czoło zakusom wywaradawiającym najeźdźców.

A potem posypały się kolejno toasty. Spełniano ochoczo kielichy, zwłaszcza

na cześć tak iście po staropolsku gościnnego gospodarza.

Przy czarnej kawie goście podzielił się na grupy, prowadząc ożywioną pogawędkę. Treścią ich było nie tylko polowanie i trofea. Mówiono wiele o sprawach ważnych i poważnych, wymieniano zdania i poglądy, przewidywania na przyszłość bliższą i dalszą, — a wszystko to w nastroju wzajemnego zrozumienia i szczerzej serdeczności.

Późno w noc przeciągnęły się owe przyjazne rozmowy, których wynikiem było obustronne zadowolenie.

O północy gen. Rydz-Smigły z adiutantem por. Mańkowskim, oraz pułk. Sławek ruszyli w drogę powrotną do Warszawy. Reszta gości pozostała, by w następnych kochach prowadzić dalszą rzeź rodu zajęczego.

Wielkopolska.

Milion franków kosztowała młoda Rumunkę NICEJSKA SIELANKA

PARYŻ, 23.12. Młoda rozwiedziona Rumunka w Nicei poznała pewnego młodzieńca, z którym przez pewien czas utrzymywała stosunki przyjacielskie. Wczoraj amant nagle zniknął, zabierając klejnoty młodej rozwódki, ocenione przez nią na milion franków.

PO TRZECIM KOTLE



Grupa myśliwych po trzecim kotle, w którym legło najwięcej zwierzyny. Trzeci z brzegu z ręką przy czapce król polowania p. Jan Petkowski, właściciel dóbr Kożuszkowo. W centrum generałowie Rydz-Smigły i Dreszer.



Zdjęcie na płytach

General Orlicz-Dreszer na stanowisku patrzy bacznie, bowiem zające „spłoszone przez nagankę, zaczynają już pomykać

Święto katów Rosji

z okazji 10-lecia Istnienia czerwczajki

Centralny komitet sowieckiej partii komunistycznej ogłosił z okazji 10-lecia utworzenia G.P.U. — odezwę, w której chwali „zasługi „Czeki” przed rewolucją robotniczą”.

Według słów odezwy, czekisci — to „ludzie o żelaznych nerwach i sercach płonienych”, którzy są postrachem burżuazji międzynarodowej i wrogów wewnętrznych rządu sowieckiego.

Jako największą ostatnią zasługę G.P.U. podaje odezwa rozstrzelanie 20 działaczy przeciwsowieckich z ks. Pawłem Dolgorukowem na czele w lipcu r. b.

Rada komisarzy ludowych nadała z okazji święta G.P.U. członkom kolegium tej instytucji odznakę „Czerwonego Sztandaru”. Wszyscy czekisci otrzymali od rządu sowieckiego cenne prezenty.

Na placu Czerwonym w Moskwie odbyła się wielka rewja oddziałów G.P.U. Bardzo uroczyste obchodzone było święto G.P.U. na Ukrainie sowieckiej, gdzie we wszystkich większych miastach odbyły się posiedzenia świetlic miejskich z udziałem organizacji robotniczych i zawodowych, a liczne delegacje z udziałem wybitnych uczonych ukraińskich złożyły G.P.U. hołd w knieźnu „mas pracujących” Ukrainy sowieckiej.

W Kijowie i Charkowie odbyły się uroczystości wreczenia miejscowym G.P.U. honorowych sztandarów czerwonych.

— Pociąg pospieszny, zdążający z Wielkiego Warzawy do Kolosawar, zderzył się z pociągiem towarowym, 11 osób odniosło rany.

Okrycie zimowe



Najnowsza kreacja firmy Blandel w Paryżu: płaszcz z jasnego futra, ozdobiony deseniem z ciemnego i podbity również futrem

Rezerwiści i b. wojskowi dają nam przykład.

Zamiast wielu organizacyj

powstaje jedno zwarte, mocne Stowarzyszenie

Od roku przeszło powstało i innymi: (jako prezes) adw. Jan...

Idea połączenia w jedną spójną silną organizację wszystkich rezerwistów i b. wojskowych...

W dniu 19 b. m. w zagrodzie Paullna Komatowskiego, mieszka...

W czasie najbliższym zwołane zostanie walne zebranie na którym ma nastąpić ostateczne połączenie...

Zbrodnia podpalenia.

W dniu 19 b. m. w zagrodzie Paullna Komatowskiego, mieszka...

Chore kobiety, otrzymają przez użycie naturalnej wody gorzkiej...

Rehabilitacja.

Od p. M. Jezierskiego w Baranowiczach otrzymaliśmy list zapożyczony w poświadczenie Urzędu...

W czasie najbliższym zwołane zostanie walne zebranie na którym ma nastąpić ostateczne połączenie...

Rachelo, gdzie jesteś?

15 letnia Rachela Karolińska ul. Lipowa i wskutek nieporozumień rodzinnych wydalila się z mieszkania...

Klub Szachowy w Białymstoku Warszawa 19, telef. 2-01.

Dzisiaj w sobotę 24 i niedzielę 25 bm. o g. 8 w. odchodzi się w KLUBIE SZACHOWYM

LOTTO

Na choinkę dla biednych dzieci

Centrala Spirytusowa T-wa Akc. Suma powyższa została wpła-

Burdy, napady i awantury.

Dnia 20 b. m. powracającemu z lasu z drzewem Aleksandrowi Teputkowskemu mieszkańcowi wsi...

niewskiemu Leonowi przestąpiło drogę kilku osobników, którzy przewrócili go na bruk...

Strajk

Dnia 21-go bm. została unieruchomiona fabryka rochna S. Łomy Machaja, ul. Św. Rocha 5. Bez...

Prawica w Suwałkach mobilizuje się do wyborów.

Według otrzymanych przez nas informacji na terenie powiatu suwalskiego zarysowuje się blok wyborczy...

tenie Rzplitej Polskiej ma być poseł Wierczak, a na terenie woj. białostockiego b. poseł Zajackowski.

Zderzenie taksówek.

Dnia 20 b. m. o godz. 21 m. 30 przy ul. Kilińskiego naprzeciw domu Nr. 2 taksówka Bl. 4263, prowadzona przez Stefana Mlncha...

Biura i urzędy w czasie świąt.

Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia praca w urzędach państwowych, wojskowych i omunalnych zakończona zostanie...

Przemysłnictwo.

Podczas rewizji, przeprowadzonej przez policję w Rutce-Taraku pow. suwalskiego u mieszkańca...



CLIVE BROOK - EINAR HANSON ERICH POMMER - ROWLAND V. LEE Production

APOLLO! Początek 5!

Najlepszy z demonstrowanych filmów obecnego sezonu! Dziś kino nieczynne.

DRUT KOLCZASTY

Film przedstawia przed oczy widze: Gehennę jeńców Wielką miłość wiodących przez najpiękniejsze lata za koczującą zagrodą...

POLA NEGRI

NAD PROGRAM: Marszałkowi Piłsudskiemu Uroczyste wręczenie „Medaille Militaire”

Zginął wyżeł

młody, maści brązowej iu tyżony z białą ładką na pierści. Wabi Trone. Odprowadzić za wynagrodz.

„MODERN” Dziś kino nieczynne. Kasa od 3 pp. 46 10 8 20 10 30

Jutro 25-go grudnia Premiera! Początek o g. 4 6 8 10 30

MARTWY WĘZEŁ CZŁOWIEK BEZ RĄK

Nadzwyczajny żyłowo-sensacyjny film w 10-ciu wielkich aktach. W rolach głównych Artyści scen polskich W rolach głównych Jola Jolanta, JUNOSZA STEPOWSKI, Nia Nido

KRÓL WILKÓW niezwykle dramat sensacyjny. Nad program: W roli głównej Noot Gibson Komedia w 2 akt. Udział biorą: Lwy, tyżysy, wilki, pantery i inne.

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza...

Mistrzini Wileńskiego otworzyła szkołę kroju i szycia, przyjmuje uczennice...

Sklep z mieszka niem do sprzedania. Władysław: Dąbrowskiego 16 1891

Pokój do wynajęcia, Sukiennicza 5, 1908

Poszukuję spółniczek do zainicjowania wydziału handlowego...

Agentów potrzebnych do handlu na prowincję poszukuje. Fachowość nieoceniona...

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez PKU. Wniosek na imię Ciuł...

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie...

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie...

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie...

GLUCHOTA ULECZALNA! Fenomenalny wynalazek „EUFONJA”

Dr. L. Kryński. Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Leczenie, przeswietlenie i adiacja promieniami ROENTGENA

Doktor M. Kanel. Choroby weneryczne, skórne, włoś. Leczenie i przeswietlenie promieniami ROENTGENA

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy...

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszondzika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98